

Sygn. akt. I C 1123/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Chomiuk

Protokolant: st. sekr. sąd. Iwona Bierkat

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 października 2016 r. w Siedlcach

sprawy z powództwa E. Ż.

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. na rzecz E. Ż. kwotę 65.000 (sześćdziesiąt pięć tysięcy) zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 17.12.2013 r do dnia 31.12.2015 r, a od dnia 01.01.2016 r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. na rzecz E. Ż. kwotę 5.370,20 zł (pięć tysięcy trzysta siedemdziesiąt zł dwadzieścia gr) tytułem zwrotu części kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. kwotę 503,76 zł (pięćset trzy zł siedemdziesiąt sześć gr), od E. Ż. kwotę 125,94 zł (sto dwadzieścia pięć zł dziewięćdziesiąt cztery gr) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

I C 1123/14

## UZASADNIENIE

E. Ż. wniosła o zasądzenie od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. tytułem zadośćuczynienia kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17.12.2013 r do dnia zapłaty. Nadto wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, a w tym kosztów zastępstwa procesowego.

A. Ż. wniosł o zasądzenie od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. tytułem zadośćuczynienia kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17.12.2013 r do dnia zapłaty. Nadto wniosła o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, a w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu swego żądania powodowie wskazali, iż w dniu 09 maja 1998 r miał miejsce wypadek drogowy. W jego wyniku zginął W. Ż.. Zmarły był dla powodów mężem i ojcem. Powodowie wskazali, iż pismem z dnia 08.04.1999 r zgłosili szkodę powstałą w związku ze śmiercią W. Ż. pozwanemu. Pismem z dnia 08.11.2013 r pełnomocnik powodów wniosł do pozwanego o ponowne rozpatrzenie sprawy i zapłatę zadośćuczynienia. Pozwany odmówił wypłaty, powołując się na to, że wcześniej wypłacona powodom kwota po 30.000 zł z tytułu stosownego odszkodowania uwzględniała nie tylko uszczerbek o charakterze materialnym, ale także szkodę niemajątkową w postaci krzywdy. Twierdzenie takie, zdaniem powodów jest bezzasadne, co potwierdza wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach. Z uwagi na to, że pozwany nie wypłacił na rzecz powodów żadnych kwot tytułem zadośćuczynienia,

zasadnym stało się wytoczenie niniejszego powództwa. Powodowie wskazali, iż w wyniku śmierci najbliższego członka rodziny zostali na zawsze pozbawieni poczucia bliskości, miłości, przywiązania ze strony męża i ojca. Przedmiotowe zdarzenie wywołało trudne do oceny cierpienie i ból. Śmierć W. Ż. bardzo negatywnie wpłynęła na rodzinę, która objęta została pomocą psychiatryczną. Rozmiar doznanej przez rodzinę zmarłego krzywdy był na tyle duży, że powodowie do dnia dzisiejszego nie potrafią otrząsnąć się po utracie osoby najbliższej. Powódka wskazała, że po śmierci męża wpadła w depresję i musiała korzystać z pomocy psychiatry, otrzymała z tego powodu rentę chorobową. Od czasu śmierci męża musiała przejąć wszystkie obowiązki domowe. Mimo, że od śmierci męża minęło już wiele lat, powódka na wspomnienia o nim i o wypadku reaguje kołataniami serca i drżeniem rąk. A. Ż. w przedmiotowym wypadku utracił ojca i narzeczoną. Widział zmasakrowane ciała po wypadku. Ten widok wywołał nieodwracalne zmiany w jego psychice. Powód korzystał z pomocy psychiatry. Pozbawiony autorytetu w osobie ojca rzucił szkołę, wpadł w nieodpowiednie towarzystwo, co skończyło się dla niego pobytem w więzieniu. Powodowie wskazali, iż ich żądanie znajduje uzasadnienie w treści art. 448 k.c. i art. 24 § 1 k.c.

Pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany wskazał, iż nie znajduje podstawy do wypłaty żądanej przez powodów kwoty tytułem zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Pozwany zakwestionował zasadność i wysokość kwot dochodzonych przez powodów tytułem zadośćuczynienia. Pozwany wskazał, iż nie kwestionuje, że śmierć męża i ojca dla powodów była bolesna, a także, że pomiędzy powodami a zmarłym istniała więź emocjonalna. Jednak istnienie pomiędzy członkami najbliższej rodziny ciepłych i bliskich relacji, wzajemna pomoc, wsparcie i przywiązanie są obrazem normalnych stosunków rodzinnych i nie są podstawą do żądania zawyżonych kwot zadośćuczynienia. Pozwany podniósł, że powodowie nie wykazali, aby przeżycia związane ze śmiercią poszkodowanego w wypadku wykraczały poza oznaki procesu żałoby, ani nie udowodnił negatywnych konsekwencji przekraczających ten proces, a mających konkretny wpływ na ich obecne życie. Zdaniem pozwanego powodowie nie udowodnili szczególnej więzi łączącej ich ze zmarłym, więzi o charakterze dobra osobistego oraz jakie konkretnie dobro osobiste zostało naruszone i na czym to naruszenie polegało. Pozwany kwestionował okoliczności w powyższym zakresie, na które powołują się powodowie. Pozwany wskazał, iż żądanie powodów jest zawyżone i nieuzasadnione. Nie spełnia funkcji kompensacyjnej, tylko zmierza do wzbogacenia. Jednocześnie pozwany zakwestionował zasadność żądania odsetek od dnia wskazanego w pozwie.

Zarządzeniem z dnia 14 stycznia 2015 r. pozew A. Ż. został zwrócony, wobec braku uiszczenia opłaty sądowej.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 09 maja 1998 r. w miejscowości K. G. miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego śmierć ponieśli: B. M., A. M., W. Ż.. Sprawcą tego wypadku był M. K., który prawomocnym wyrokiem z dnia 17 grudnia 1998 r. został uznany za winnego tego, że umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, iż kierując w stanie nietrzeźwości samochodem zjechał na lewy pas ruchu, gdzie zderzył się z jadącym z przeciwnego kierunku ruchem samochodem kierowanym przez B. M., w którym pasażerami byli A. M. i W. Ż.. (uzasadnienie pisemne wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy w Siedlcach w dniu 17 grudnia 1998 r. w sprawie IIK 721/98 k. 15 – 22, wyrok Sadu Okręgowego w Siedlcach k. 23, uzasadnienie tego wyroku k. 24 - 27)

Pojazd, którym poruszał się sprawca wypadku nie posiadał ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. (okoliczność bezsporna)

W dacie śmierci W. Ż. miał 45 lat, był zdrowym, sprawnym mężczyzną. E. Ż. była jego żoną. Małżonkowie mieli dwóch synów. Tworzyli szczęśliwą rodzinę. W. Ż. był aktywnym zawodowo mężczyzną, zajmował się handlem. Utrzymywał całą rodzinę. W 1996 r. powódka straciła pracę. Była to dla niej trudna sytuacja, w efekcie podjęła leczenie psychiatryczne, rozpoznano nerwicę depresyjną. Kilkumiesięczne leczenie pomogło powódce. W. Ż. wspierał żonę, pomagał jej w pracach domowych. Małżonkowie rozumieli się bez słów, szanowali się nawzajem. W. Ż. miał dobre relacje z synami. Generalnie więzi emocjonalne i uczuciowe w rodzinie powodów były bardzo silne. Wypadek, w

którym zginął mąż powódki zaburzył całkowicie życie rodziny. Powódka załamała się, nie była w stanie przygotować pogrzebu. Po śmierci męża musiała ponownie podjąć leczenie psychiatryczne. Rozpoznano u niej zespół depresyjny. Została uznana za częściowo niezdolną do pracy. Nie mogła zająć się domem, synami. Izolowała się od otoczenia rodziny. Koncentrowała się na swojej rozpaczce po śmierci męża. Czas spędzała w domu i na cmentarzu, przy grobie męża. E. Ż. nie pozwalała członkom swojej rodziny zbliżyć się i sobie pomóc. W efekcie rodzina się rozpadła. Powódka nie radząc sobie z własnymi emocjami, nie radziła sobie z wychowaniem dzieci. Młodszy syn po śmierci ojca związał się z niewłaściwym towarzystwem, popełnił przestępstwo i odbywa karę pozbawienia wolności. Starszy syn powódki od 2005 r. przebywa w USA. E. Ż. okresowo była uznawana za częściowo niezdolną do pracy z powodu nawracających zaburzeń depresyjnych. Powódka do chwili obecnej korzysta z pomocy lekarza psychiatry w razie pogorszenia samopoczucia. Od 2015 r. E. Ż. jest na emeryturze. Od dwóch lat wyjeżdża do pracy do W., gdzie opiekuje się starszymi osobami. (odpis skrócony aktu zgonu k. 28, wyjaśnienia powódki złożone w toku niniejszego postępowania, opinia biegłego psychologa i psychiatry k. 184 – 190, zeznania świadka A. Z. złożone podczas rozprawy w dniu 02 września 2015 r, historia choroby powódki k. 157- 158, k. 191 -193, dokumentacja medyczna z akt ZUS)

Pismem z dnia 08.04.1999 r powódka wraz z synami zgłosiła do (...) Zakładu (...) szkodę powstałą w związku ze śmiercią W. Ż.. Wniosła o wypłatę: jednorazowego odszkodowania w kwocie 75.000 zł z tytułu strat moralnych, cierpienia psychicznego i wstrząsu nerwowego przeżytego po wypadku, jednorazowego świadczenia w kwocie 75.000 zł z tytułu pogorszenia się widoków na przyszłość, renty wyrównawczej dla niej i synów, zwrotu kosztów pogrzebu. (pismo k. 31 – 32)

Decyzją z dnia 15.06.1999 r ubezpieczyciel przyznał i wypłacił na rzecz powodów kwoty po 20.000 zł tytułem stosownego odszkodowania. (pismo k. 37 – 38)

Wyrokiem z dnia 09.06.2000r Sąd Okręgowy w Siedlcach zasądził od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz E. Ż., P. Ż., A. Ż. kwoty po 10.000 zł tytułem odszkodowania określonego w treści art. 446 § 3 k.c. (wyrok k. 39, pisemne uzasadnienie wyroku k. 40 - 45)

Pismem z dnia 08.11.2013 r pełnomocnik powodów wniósł do pozwanego o ponowne rozpatrzenie sprawy i zapłatę na rzecz powodów zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł dla E. Ż. i 150.000 zł dla A. Ż.. (pismo k. 33 - 35)

Pismem z dnia 16.12.2013 r pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia na rzecz powodów, powołując się na to, że wcześniej wypłacona powodom kwota po 30.000 zł z tytułu stosownego odszkodowania uwzględniała nie tylko uszczerbek o charakterze materialnym, ale także szkodę niemajątkową w postaci krzywdy. (pismo k. 37 – 38)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powódka E. Ż. wniosła o zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia za krzywdę w postaci naruszenia dóbr osobistych spowodowanych śmiercią męża W. Ż..

Z uwagi na fakt, iż działanie sprawcy wypadku powodujące śmierć męża powódki miało miejsce w 1998 r. nie może ona dochodzić zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. Przepis ten bowiem wszedł w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r., z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2008 r. Nr 116 poz. 731). Ustawa ta, nie zawiera żadnych szczególnych unormowań intertemporalnych dotyczących przytoczonego przepisu. Tym samym nie można uznać, aby istniały podstawy prawne do stosowania treści tego przepisu z mocą wsteczną. Zgodnie z treścią wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 10 listopada 2010 r. (II CSK 248/2010, LexPolonica nr 2497390, OSNC 2011/B poz. 44) najbliższym członkom rodziny zmarłego nie przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Za zasadne zatem uznać należy stanowisko powódki, iż podstawę jej roszczenia stanowi może art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Katalog dóbr osobistych, określonych w art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra,

które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest jednak znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Więzy rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. Spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/2009 LexPolonica nr 2371235, OSNC 2010/C poz. 91, OSP 2011/2 poz. 15). Również w uchwale z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/2010 (OSNC 2011/B poz. 42) Sąd Najwyższy, analizując skutki dodania § 4 do art. 446 k.c. uznał, że wzmacnia on pozycję najbliższego członka rodziny, jednak nie wyklucza stosowania także art. 448 k.c., przy czym na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie pieniężne przysługuje najbliższemu członkowi rodziny za doznaną krzywdę także wtedy, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 448 k.c. jest bezprawne i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 12 grudnia 2002 r. V CKN 1581/2000 Lex Polonica nr 361049) Przyjęcie takiego stanowiska oznacza, że podstawą zasądzenia odpowiedniej sumy zadośćuczynienia będzie każde zawinione działanie sprawcy, a więc zarówno w wypadku winy umyślnej, jak i winy nieumyślnej. W przedmiotowej sprawie za sprawcę wypadku został uznany M. K., który w sposób umyślny naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czego skutkiem była śmierć męża powódki. Powyższe okoliczności jednoznacznie wynikają z wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy w Siedlcach.

Ponieważ w przedmiotowej sprawie sprawca wypadku drogowego nie posiadał ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, odpowiedzialność w zakresie świadczeń na rzecz pokrzywdzonej powódki przejął Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny. Okoliczność ta nie była sporna w toku sprawy.

W ocenie Sądu wszystkie ww. okoliczności uzasadniają żądanie powódki co do zasady. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego w sprawie jednoznacznie wynika, iż rodzina powódki była rodziną, w której więzy emocjonalne były bardzo silne. Małżonków łączyły bardzo bliskie relacje uczuciowe. Zmarły W. Ż. był ważną osobą dla swojej żony i dzieci. Życie rodzinne skupiało się wokół jego osoby. Śmierć W. Ż. była traumatycznym przeżyciem dla powódki, nieoczekiwanym stresującym zdarzeniem, z którym musiała się zmierzyć. Po śmierci męża E. Ż. załamała się, musiała ponownie podjąć leczenie psychiatryczne. Rozpoznano u niej zespół depresyjny. Powódka nie była w stanie zająć się domem, rodziną. Nie miała chęci do życia, izolowała się od otoczenia. Dużo płakała. Przez pierwsze trzy lata po śmierci męża powódka miała silnie obniżony nastrój, nie miała motywacji do podejmowania aktywności, wycofała się z kontaktów społecznych, nie pracowała zawodowo. W tym okresie leczyła się psychiatrycznie, raz była hospitalizowana. Jednak pobyt na oddziale psychiatrycznym nie przyniósł istotnej poprawy jej stanu psychicznego. W trakcie leczenia powódka miała myśli samobójcze. W 2000 r. pojawiły się u powódki bóle w klatce piersiowej. Po przeprowadzonych badaniach stwierdzono, że mają one podłoże psychosomatyczne. Po okresie regularnego leczenia psychiatrycznego powódka okresowo zgłaszała się do psychiatry z powodu obniżonego nastroju, problemów ze snem. U powódki rozpoznawano zaburzenia dystymiczne, depresyjne, bądź lękowo – depresyjne. Powódka obecnie nadal ma niski poziom energii, brak jej motywacji do podejmowania aktywności, izoluje się od otoczenia, ma poczucie osamotnienia, braku sensu życia. Powyższe jednoznacznie wynika z treści opinii biegłych lekarza psychiatry i psychologa. Jak wskazali biegli na przebieg procesu żałoby powódki, intensywności i długotrwałości emocji, które przeżywała, a także na jej sposób funkcjonowania - wycofanie się z aktywności zawodowej i społecznej, miały wpływ jej uwarunkowania osobowościowe. Wpływ na stan psychiczny powódki w okresie żałoby miały również problemy natury materialnej oraz problemy z młodszym synem, który popadł w konflikt z prawem. Jednak, zdaniem biegłych, za czynnik, który w

dominującym stopniu wpłynął na samopoczucie i funkcjonowanie E. Ż. w pierwszych trzech latach po zdarzeniu uznać należy śmierć męża. Okres, w którym śmierć W. Ż. determinowała funkcjonowanie i samopoczucie E. Ż. trwał, w ocenie biegłych, do trzech lat po wypadku. Obecnie na charakter i intensywność problemów emocjonalnych i psychicznych powódki w najbardziej istotnym stopniu wpływają uwarunkowania osobowościowe. Wnioski zawarte w treści opinii zostały potwierdzone dołączoną do akt dokumentacją medyczną oraz zeznaniami wysłuchanego w sprawie świadka: A. Z., która wyczerpująco przedstawiła stan emocji powódki po śmierci męża. Powyższe dowody, w ocenie Sądu, są w pełni wiarygodne. Brak jest poza tym dowodów przeciwnych w tym zakresie.

W tym miejscu wskazać należy, iż nie ma żadnych mierników, które pozwoliłyby ocenić wartość cierpienia po stracie osoby najbliższej. Zwłaszcza w sytuacji kiedy ta śmierć jest nagła, nieprzewidziana, spowodowana wyłącznie działaniem osoby drugiej. Krzywda i cierpienie jest wówczas ogromne i nie można go przeliczyć na żadną wartość pieniężną. Życie ludzkie jest bezcenne. Tym samym zadośćuczynienie za krzywdę w postaci pozbawienia życia osoby najbliższej dla powódki nie może być niskie, bo doprowadziłoby do deprecjacji wartości życia ludzkiego. Zadośćuczynienie ma bowiem przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość.

Uwzględniając powyższe okoliczności Sąd uznał żądanie powódki za uzasadnione, jednak w mniejszej wysokości niż wnioskowana. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze znaczny wpływ czasu od chwili śmierci męża powódki, rozmiar jej cierpienia po stracie męża, długotrwałość okresu żałoby, a także sposób funkcjonowania powódki w chwili obecnej. Sąd uwzględnił przy tym opisane wyżej wnioski opinii wskazujące na czynniki determinujące samopoczucie powódki. Sąd miał także na uwadze fakt, iż powódka w latach 1999 – 2000 otrzymała od pozwanego łączną kwotę 30.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie się jej sytuacji życiowej po śmierci męża. Zgodzić należy się z twierdzeniem pozwanego, iż przyznane wówczas powódce odszkodowanie obejmowało nie tylko materialne skutki zdarzenia, w którym śmierć poniósł W. Ż., ale także substrat niematerialny taki jak utrata uczestnictwa zmarłego w życiu powódki, utrata energii życiowej, uczucie osamotnienia. Świadczy o tym treść uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 9 czerwca 2000 r., z którego wynika, iż przy ustalaniu stosownego odszkodowania na rzecz powódki Sąd miał na uwadze jej stan psychiczny po śmierci męża. W chwili obecnej wartość wypłaconego powódce odszkodowania (przeliczona proporcjonalnie według minimalnego wynagrodzenia w latach 1999, 2000, 2016) wynosiłaby 79.272 zł. Ustalając zatem wysokość należnego powódce zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze tak ustaloną wysokość wypłaconego wcześniej odszkodowania. Zdaniem Sądu kwota 65.000 zł tytułem zadośćuczynienia spełni swoje zadanie jako kompensacja poniesionej przez powódkę krzywdy. Kwota tak ustalona nie jest również nadmierna w stosunku do rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy.

Odsetki ustawowe od uwzględnionych kwot Sąd zasądził od dnia wskazanego w pozwie, zgodnie z żądaniem powódki tj. od dnia następującego po dniu wydania ostatecznej decyzji odmawiającej wypłaty zadośćuczynienia przez pozwanego. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przedmiotowej sprawie nie było żadnych szczególnych okoliczności, które nie mogły zostać ustalone przez ubezpieczyciela w toku prawidłowo przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego. Orzecznictwo sądowe w zakresie podstawy prawnej zgłoszonego żądania powodów jest już utrwalone i znane pozwanemu. Również wysokość zasądzonych z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę w postaci śmierci osoby najbliższej kwot jest znana i utrwalona. Tym samym zgłoszony spór nie może uzasadniać odmowy przyznania należnych odsetek od dnia, po którym ubezpieczycielowi upływał termin do wypłaty zadośćuczynienia.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w wyroku. Z uwagi na uwzględnienie roszczeń powódki w części (80%) Sąd obciążył strony kosztami procesu w częściach na nich przypadających stosownie do wyniku sporu. W przypadku powódki Sąd uwzględnił poniesione przez nią koszty procesu w wysokości uiszczonyj opłaty sądowej oraz kosztów wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w wysokości 3.600 zł powiększając ww. kwotę o opłatę skarbową od pełnomocnictwa. W zakresie kosztów procesu poniesionych przez pozwanego Sąd uwzględnił wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w ww. wysokości, powiększając je o koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Po

wzajemnej kompensacji tych kosztów proporcjonalnie do wysokości uwzględnionych żądań pozwany obowiązany został do zapłaty na rzecz powódki wskazanej w wyroku kwoty. Jednocześnie Sąd nakazał pobranie od pozwanego i powódki na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczonych kosztów procesu w postaci kosztów opinii biegłych w częściach nań przypadających.